Nr. 6. Sambor dnia 10. lutego 1907. Rok VII.

GAZETA SAMBORSKA

pismo poświęcone sprawom ekonomicznym i społecznym
okręgu: Sambor, Stary Sambor, Turka
wychodzi w każdą niedzielę.

Prenumerata z dostawą do domu albo z przesyłką pocztową:
miesięcznie . . . 1 kor. — h. || półrocznie . . . . 5 kor. — h.
kwartalnie . . . 2 „ 50 „ || całorocznie . . 10 „ — „
Numer pojedynczy 20 h.
Prenumerować można w Administracyi w Samborze Blich l. 1.
i we wszystkich Urzędach pocztowych.

ADRES REDAKCYI
w SAMBORZE Blich L. 1.

CENA OGŁOSZEŃ:
Zwyczajne ogłoszenia za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce 10 hal. — Drobne ogłoszenia po 3 hal. od wyrazu. Komunikaty prywatne umieszczone po zapiskach kronikarskich i w rubryce Nadesłane za jeden wiersz petitowy 20 h. Za artykuły odnośne Redakcya nie odpowiada. Rękopisów nie zwraca się.

Wydawnictwem kieruje Komitet redakcyjny. Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Stanisław Stefanowski.

Pojedyncze numery: „Gazety Samborskiej“ nabywać można w Administracyi, tudzież we wszystkich ajencyach sprzedaży dzienników, w księgarni p. Stencla i w głównej trafice p. Raaba w Samborze.

ODEZWA

do członków c. k. Galic. Towarzystwa gospodarskiego (w sprawie doświadczeń nawozowych).

Komitet c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego zawiadamia niniejszem, iż na wiosnę bieżącego roku, zamierza przeprowadzić następujące doświadczenia nawozowe:

1. Stosowanie superfosfatu lub tomasyny pod koniczynę czerwoną w ziemię, w jarzyny.
2. Nawożenie owsa saletrą.
3. Stosowanie nawozów sztucznych pod bobik lub groch, zamiast obornika.
4. Porównanie działania siarkanu amonowego ze saletrą.
5. Stosowanie nawozu azotowo-wapniowego.
6. Badanie nad najkorzystniejszem użyciem obornika.

Uwaga: Próby będą wykonane na przestrzeni ¼—1 ha.

Członkom Towarzystwa gospodarskiego galic., pragnącym w próbach powyższych wziąć udział, udzieli Komitet zupełnie bezpłatnie potrzebnych do doświadczeń nawozów, wskazówek i pomocy przy ich wykonaniu, jednakże pod warunkiem, iż pisemnie zobowiążą się:

1. Próby te prowadzić wedle poleceń i instrukcyi Komitetu.
2. Prowadzić zapiski co do wszelkich szczegółów odnośnej uprawy.
3. Nadesłać Komitetowi po ukończeniu próby, szczegółowe sprawozdanie z jej przebiegu i wyniku.

Zwrócić wszelkie koszta Komitetowi; w razie, jeżeli doświadczenie z ich winy się zmarnuje.

W zgłoszeniu, które pod adresem Komitetu należy przysyłać najpóźniej do dnia 15. lutego b. r., winno się podać:

1) imię i nazwisko;
2) miejscowość (najbliższy urząd pocztowy, telegraficzny, stacya kolei i jej oddalenie w kilometrach);
3) wyszczególnić, w którem z doświadczeń pragnie się wziąć udział;
4) warunki gleby i podglebia, położenie, przedplon i nawożenie pola, na którem ma być doświadczenie przeprowadzone.

Z komitetu c. k. Towarzystwa gospodarstwa galic.
Prezes: *Sl. Brykczyński.* Sekretarz: *F. Skrochowski.*

Dział gospodarczy.

Z Oddziału c. k. galic. Tow. gospod. w Samborze.

Protokół z Walnego Zgromadzenia członków Oddziału c. k. galic. Tow. gospod. z okręgu Sambor, Stary-Sambor, Turka z dnia 24. stycznia 1907. (C.d.)

Nad referatem p. Guttetera otworzył p. Przewodniczący dyskusyę, w której zabierali głos liczni uczestnicy zebrania informując się w sprawach odnoszących się tak do wyrobu win, jakoteż co do możliwych korzyści, jakieby osiągnąć można przy zwiększaniu plantacyi drzew i krzewów owocowych.

Zarówno wykład, jak i wyczerpujące odpowiedzi prelegenta na zadawane mu pytania, usposobiły słuchaczów przychylnie dla projektowanego przedsiębiorstwa a wyrazem tej życzliwości było oświadczenie p. Prezesa, iż Rada Oddziału samborskiego uchwałą z 10. b. m. postanowiła jak najgoręcej poprzeć wniesioną do Komitetu petycyę, tudzież, że i sama dołoży starań, aby ta prośba uwzględnioną została.

8) Z powodu nieobecności referenta p. Alberta Knauera sprawa utworzenia Oddziału rolniczego a względnie założenia składu nawozów sztucznych w Samborze z filialnymi magazynami w Starym Samborze i w Turce odroczoną została do następnego walnego zebrania.

9) Wnioski członków.

P. Karol Jędrzejowicz omówiwszy dokładnie przykre stosunki, w jakich znachodzą się obecnie gospodarze z powodu silnego wychodźtwa włościan do Ameryki, Prus i Rumunii, jak w ogólności z powodu braku robotnika, stawia wniosek, ażeby delegaci wybrani dzisiaj na Ogólną Radę do Lwowa w porozumieniu się z delegatami innych Oddziałów przedstawili na Ogólnej Radzie konieczność obmyślenia środka ratunkowego, jakim byłoby sprowadzenie robotników z Chin, którzy, jak to wiadomo — przy skromnych swych wymaganiach, a wielkiej wytrwałości w pracy, mogliby zastąpić braki, z powodu których z pracy na roli nie ma się obecnie żadnego dochodu.

W dyskusyi otwartej nad powyższym wnioskiem zabrał głos p. dr. Kubisztal zaznaczając, że kiedy w powiecie kołomyjskim wybuchł strejk rolny, Oddział tamtejszy Tow. gospod. rozwinął bardzo skuteczną akcyę sprowadzając robotników z zachodniej części kraju, których przybyło podostatkiem.

P. Przewodniczący wyjaśnia, że projekt sprowadzenia Chińczyków nie jest bynajmniej myślą zupełnie nową, gdyż sprawa ta omawianą była już niejednokrotnie w kółkach ziemian a także i na posiedzeniu Komitetu, zaczem wskazanem byłoby, ażeby delegaci Oddziału samborskiego w porozumieniu się z delegatami innych Oddziałów postawili odnośny wniosek na Ogólnej Radzie.

P. Jan Ziemniak popierając wniosek p. Jędrzejowicza wyraża przekonanie, że powzięcie uchwały w sprawie sprowadzenia Chińczyków do robót polnych wpłynąć może dodatnio na zmniejszenie niekorzystnego dla tutejszych gospodarstw wychodźtwa, tudzież do poskromienia demoralizacyi, jaka się w kraju szerzy z powodu wychodźtwa do Prus i Rumunii.

Ks. Kruszyński przytoczył kilka ciekawych faktów, jakie znane mu są z doświadczenia z ostatnich dni, a które ilustrują dosadnie zgubne skutki manii szukania zarobku za granicami kraju.

P. Jędrzejowicz naprowadzając jeszcze kilka interesujących szczegółów z życia wychodźców szukających wrażeń, przygód i pieniędzy w Prusach i Rumunii, a wracających stamtąd o głodzie i chłodzie i z zakaźnemi chorobami do domu, zwraca się do zebranych z prośbą o poparcie wniosku najprzód z uwagi, że w ruchu wychodźczym pomimo odstraszających przykładów nie rychło nastąpi pomyślniejsza zmiana, a następnie, że świętym obowiązkiem każdego właściciela gruntu jest bronić i strzedz swej posiadłości, chociażby nawet przyszedł do przekonania, że praca na roli nie przynosi mu żadnego dochodu, jak nie mniej obowiązkiem jego jest posługiwać się w tej niedoli środkami ratunkowymi, jakie mu zostają do dyspozycyi.

Ks. Hordyński utrzymuje, że na te opłakane w gospodarstwie stosunki składają się dwie przyczyny, a w szczególności pierwsza, że wielu gospodarzy zamiast pilnować swego zagonu i pracować na nim, porzuca go ażeby wyszukać sobie zarobek lekki, jak n. p. w służbie kolejowej, a powtóre, że znaczna ich część nie zna chodząc w domu wygód ze strony większych właścicieli ziemskich — jak pastwiska, prawa pojenia bydła i t. p. nie poczuwa się do obowiązku pospieszania z pomocą w czasie, gdy ci właściciele najbardziej ich pracy potrzebują.

P. Jędrzejowicz oświadcza na podstawie własnego doświadczenia, że świadczenie wygód i dobrodziejstw

Pan sekretarz.

Sylwetka z powieści „Bez testamentu“.

Ciąg dalszy.

Pan sekretarz otrzymał polecenie wyszukania natychmiast odpowiedniego mieszkania i poczynienia zabiegów, aby jej brat, pan doktor, pan „kosylarz“, natychmiast po przyjeździe stanął na stanowisku odpowiedniem godności pana sekretarza i jego połowicy. O godności tego stanowiska miała pani Eufrozyna wysokie wyobrażenie, gdyż jak twierdziła, w mieście jest tylko jeden taki sekretarz, podobnie jak jeden tylko starosta, a dziesięciu aż lekarzy.

Instrukcye pani Eufrozyny udzielone mężowi były nadzwyczaj dokładne, a pod względem pomysłów zajaśniał umysł jej całym blaskiem. Instrukcye te były napoleońskie i nie zostawiały mężowi pola do samodzielnego myślenia. Wykonywanie tych poleceń rozpoczął pan sekretarz o godzinie 8 rano dnia najbliższego. Idąc do biura oznajmił służącej Kasi, że za trzy dni przyjedzie brat pani, wielki doktor, profesor z Krakowa, powinna zatem mieszkanie należycie odświeżyć. Znając swoją służącą, wiedział pan sekretarz, że wiadomość ta obiegnie za pół godziny wszystkie służące, a więc i wszystkich honoracyorów, trzymających służące.

W biurze szepnął mimochodem każdemu, że brat jego żony osiedla się w mieście. Chciano go wprawdzie mianować profesorem uniwersytetu w Krakowie, lecz on będąc bardzo do swej siostry przywiązanym, postanowił być blisko niej i tym sposobem zyskuje miasto jednego z najdzielniejszych lekarzy.

Tę samą wiadomość powtarzał u Pieprzyckiego, który ofiarował lokal dla pana doktora w swej kamienicy. Uradowany pan sekretarz pobiegł do drukarni i kazał wszelką pracę odłożyć, a zabrać się do roboty swoich poleceń. Kazał wykonać ogromne tablice z wymienieniem wszystkich specyalności swego szwagra i dodatkiem, że wszyscy ubodzy mają wstęp wolny i bezpłatny każdej chwili. Tablice te polecił oprawić za szkło, w porządne ramy. Dalej polecił wydrukować 2000. listów oznajmiających, że pan doktor jest doktorem wszystkich nauk lekarskich, chirurgii i okulistyki, położnictwa i dentystyki, chorób wewnętrznych, zewnętrznych i skórnych, prócz tego podobne kartki, lecz mniejsze i afisze zapowiadające, że nowy doktor wygłosi wykład — stosunku publiczności do medycyny i lekarzy. Drukarz zacierał ręce otrzymawszy tyle zamówień i jeszcze niżej jak zwykle kłaniał się panu sekretarzowi. W domu zabrali się państwo Łopuszkiewicze do rozpisywania adresów do wszystkich znajomych i jeszcze więcej nieznajomych w powiecie.

Na drugi dzień rozeszło się w powiat 2000. listów, pojawiły się ogromne tablice na przyszłem mieszkaniu pana doktora, a na murach miasta afisze głoszące wykład nowego lekarza.

Dnia trzeciego przyjechał pan doktor i choć z pewnym niesmakiem przyjął do wiadomości już wykonane polecenia swej nadobnej siostry, zmienił jednak treść wykładu.

Zarządzenia pani Eufrozyny okazały się wkrótce nader skutecznemi. Zarządzenia te panu doktorowi na złe nie wyszły. Cieszył się ogromną wziętością.

Ponieważ Kasią bliżej zajmować się nie będziemy, przejdziemy do ostatniego członka czcigodnego domu państwa Łopuszkiewiczów.

Henio, pociecha rodziców uczył się i łaciny i grek i jakichś innych tam jeszcze rzeczy, o których szanowny pan sekretarz nie wiele więcej miał pojęcia, jak o tem, co się na księżycu dzieje. (C. d. n.)

bardzo często naraża właścicieli na dotkliwe straty lub procesa, które są kosztowne i wiele drogiego czasu zabierają. Obecne ce-ny robocizny w stosunku do ich wydatności porównać można natomiast śmiało z wynagrodzeniem przyznawanem naszemu robotnikowi u nas w kraju.

Ks. Pohorecki wnosi o zamknięcie dyskusyi, którą jednogłośnie uchwalono.

Wniosek p. Jędrzejowicza oddany pod głosowanie większością głosów przyjęto.

P. Kuśniewicz wskazując na przysługi, jakie Gazeta Samborska wyświadcza samborskiemu Oddziałowi, utrzymując osobny dział dla spraw Towarzystwa gospodarskiego wnosi, ażeby wydawnictwu temu podobnie, jak w latach poprzednich przyznać subwencyę w kw. 200. kor.

Wniosek ten jednogłośnie przyjęto.

P. Wojciech Ziemniak prosi o przyznanie obory zarodowej włościańskiej, składającej się z 12. krów, któreby rozdzielone zostały pomiędzy kilku gospodarzy z przedmieść, będących członkami Oddziału. P. Przewodniczący przyobiecał poprzeć tę prośbę w Komitecie, jednakże zbiorowa petycya wystosowana pod adresem Komitetu wniesioną być ma na ręce Rady Oddziału celem zaopiniowania.

Po wyczerpaniu porządku dziennego, gdy już nikt głosu nie zabierał, zamknął p. Przewodniczący posiedzenie o godz. 3/4 na 3.

Korespondencye

Rady Oddziału c. k. galic. Tow. gospod. w Samborze.

S. Pan Wawrzyniec Byrka w Samborze na Powodowej. Uchwałą Komitetu z dnia 5. b. m. do l. 446 przyznaną została Panu stacya chlewni zarodowej, dla której 2. loszki dostarczone zostaną z chlewni centralnej w Lipnikach, knurek zaś ze stacyi zarodowej w Łące.

W. Pan Piotr Biliński w Łące. Wskutek polecenia Komitetu z dnia 5. b. m. do l. 220. zgłoszony przez Pana do zwrotu knurek przeznaczony został dla nowej stacyi u p. W. Byrki w Samborze. Odebranie tej sztuki nastąpi po otrzymaniu doniesienia, iż prosięta liczą już 5. miesięcy.

Z Rady miejskiej.

Pod przewodnictwem burmistrza p. dra Steuermanna odbyło się w dniu 6. lutego b. r. posiedzenie Rady miejskiej, w którem dla ważności spraw na porządku dziennym posiedzenia będących wzięło udział 32. radnych. Na posiedzeniu tem załatwiono następujące sprawy.

1) Odczytane przez sekretarza p. Kostusia protokoły z 3. ostatnich posiedzeń przyjęto po dokonaniu kilku sprostowań mniejszej wagi, do wiadomości.

2) Zgodnie z wnioskami Magistratu i Wydziału uchwalono nadać stałą posadę inżynierowi miejskiemu p. Arturowi Kühnelowi z tem, iż do lat służby autonomicznej wliczone mu zostaną lata przebyte w służbie państwowej. Na zapytanie r. p. Kostrzewskiego, czyli p. Kühnel wykazał się świadectwem z odbytych studyów z działu budownictwa odpowiedział p. przewodniczący potwierdzająco.

3) Uwzględnioną została prośba nowomianowanego adjunkta budownictwa, p. Karola Dobrzyckiego, ażeby aż do czasu zwolnienia go z posady asystenta budownictwa na politechnice lwowskiej (t. j. aż do 1. maja b. r.) dozwolonem mu było przez 3. dni w każdym tygodniu przebywać we Lwowie, gdzie jednakże przydzielane mu przez biuro techniczne czynności wykonywać będzie obowiązany.

4) Rezygnacya p. Tadeusza Przestalskiego z zajmowanej przez niego posady weterynarza miejskiego została przez Radę przyjętą.

Sprawozdawca p. dr. Aleksandrowicz przedstawił następnie wniosek Magistratu, ażeby opróżnioną posadę nadać jedynemu kandydatowi, p. Wilhelmowi Rudolfowi, emer. c. k. weterynarzowi z Drohobycza, który przez wzgląd na uchwałę powziętą przez Związek weterynarzy objąćby mógł posadę tę pod warunkiem, gdyby oprócz rocznej płacy w kw. 800. K. przyznany mu został dodatek w kw. 200. K. z tytułu wynadgrodzenia za inspekcyę targową po 4. kor. za każdy targ tygodniowy, co razem uczyniłoby kw. 1000. K., mniejszej bowiem płacy żadnemu weterynarzowi przyjmować nie wolno.

Radny p. Kostrzewski sprzeciwił się temu wnioskowi i żądał rozpisania nowego konkursu.

R. p. Mandel zaznaczył, że skoro sprawa ta nie była przedmiotem obrad Wydziału, należy ją przeto traktować regulaminowo.

R. p. Jan Ziemniak zauważył, że rozpisanie nowego konkursu byłoby dla gminy korzystnem, bo zaoszczędziłby można znaczną kwotę za czas, dopokąd posada ta jednemu z nowych kandydatów nadaną nie zostanie. R. p. Lorek przemawia za przyjęciem wniosku Magistratu, a to przez wzgląd na okoliczność, że kandydat zrzeka się emerytury. Po wyjaśnieniu p. Przewodniczącego, odnoszącem się do konieczności załatwienia tej sprawy z tej przyczyny, że Starostwo mogłoby w przeciwnym razie spełnić swą groźbę co do zamknięcia targów, zabierali głos p. p.: Niklewicz, Jan Ziemniak, Krzyżanowski, Hayder, dr. Klauber i ks. Kulisch domagając się rozpisania nowego konkursu z wyznaczeniem płacy w kw. 1000. kor.

Wniosek ostatni oddany pod głosowanie został przez Radę większością głosów przyjęty. (Cdn.)

Wiadomości bieżące.

Zgromadzenie powiatowe Tow. Kółek rolniczych samborskiego powiatu odbędzie się w Samborze, w dniu 14. lutego 1907. w małej Sali Tow. „Sokół."

Początek posiedzenia o godz. 2. popoł. Porządek dzienny: 1) Odczytanie protokołu z ostatniego Zgromadzenia. 2) Sprawozdanie z czynności zarządu powiatowego za r. 1906. 3) Sprawozdanie kasowe za r. 1906 i wniosek komisyi rewizyjnej. 4) Wybór komisyi do sprawdzenia rachunków na r. 1907. 5) Wykład o korzyściach przystępowania Kółek rolniczych do Oddziałów c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego. 6) Referat delegata Zarządu głównego T. K. u. o nawozach sztucznych i o narzędziach rolnych i 7) Wnioski członków. Na powyższe zgromadzenie zaproszeni zostali przewodniczący wszystkich Kółek rolniczych w powiecie, delegaci tychże Kółek i członkowie Zarządu powiatów.

Walne Zgromadzenie członków Filii Tow. chowu drobiu w Samborze, które w dniu 7. lutego 1907. dla braku przepisanej statutem liczby członków odbyć się nie mogło, odbędzie się w dniu 14. lutego 1907. o godz. 4. popoł. w małej sali Sokoła w Samborze, a wrazie, gdyby i w tem zebraniu nie wzięła udziału potrzebna ilość członków, o godz. 4 1/2 odbędzie się drugie zebranie, na którem powzięte zostaną uchwały bez względu na liczbę obecnych członków.

Przeniesienia. Namiestnik przeniósł komisarza powiatowego Władysława Madejskiego z Sambora do Limanowej, praktykanta konceptowego Edmunda Reissa ze Lwowa do Sambora a Karola Bischofa ze Lwowa do Turki. Kancelista pow. Antoni Kwaśniak przeniesiony z Sambora do Lwowa.

Większa własność rolna w Galicyi. Liczba właścicieli ziemskich w Galicyi (powyżej 200. morgów) wynosiła przed 17. laty 2718. Cztery lata temu t. j. w r. 1902. liczono już tylko 2574. właścicieli powyżej 200. morgów. Z tego było właścicieli chrześcijan 1973. a żydów 438. W ciągu 13. lat powiększyła się liczba właścicieli żydów o 116., natomiast liczba właścicieli chrześcijan zmniejszyła się o 293.

Ostrzeżenie dla wychodźców. Pisma ludowe ostrzegają polskich robotników, którzy na wiosnę za zarobkiem do Niemiec się wybierają, ażeby się nie dali wciągnąć do strajku rolnego, który ma wybuchnąć w Hanowerze w bieżącym roku. Na obietnice zapomogowe niechaj nie liczą, a skutki takiego strajku mogłyby być dla rolników bardzo dotkliwe, bo skończyłyby się na uwięzieniu i wydaleniu ich z granic państwa.

Zapiski łowieckie. Na polowaniu urządzonem w dniu 4. b. m. przez p. Jana Smalawskiego w Uhercach zapłatyńskich ubito dużego odyńca, który ważył przeszło 130 kg. W dniu 7. b. m. ubito w lasach tego samego właściciela samurę — ważącą 118. kg. Zaznaczyć musimy tutaj, że p. Jan Smalawski nie szczędzi ani trudów, ani kosztów, ażeby całą sąsiednią okolicę ochronić od ciężkiej plagi, jaką jest wielkie stado dzików, które od dłuższego czasu wyrządza w oziminach ogromne spustoszenia.

Egzamina kwalifikacyjne w tut. c. k. Seminaryum nauczycielskiem rozpoczynają się w dniu 11. b. m. pisemne, zaś w dniu 18. b. m. ustne. Do egzaminu tego zgłosiło się 20. kandydatów do zupełnego a 10. do uzupełniającego z języka niemieckiego.

Za spokój duszy ś. p. Konstancyi Łopuszańskiej, em. dyrektorki szkoły wydziałowej, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele parafialnym w Samborze w piątek, dnia 15. lutego 1907. o godz. 9. rano, na które nauczycielki szkół żeńskich pobożnych chreścijan zapraszają.

Zmarły. † *Teresa Targowska*, obywatelka miasta Sambora zmarła w Samborze w dniu 31. stycznia 1907. w 65. roku życia.

† *Marya Paulina Wolańska* nauczycielka szkół ludowych, zmarła w Jaćmierzu dnia 3. lutego 1907. w 22. roku życia.

Zastępstwo lwowskie dla wschodniej Galicyi gwarectwa węgla kamiennego w Jaworznie donosi, że od dnia 1. lutego 1907. aż do odwołania sprzedaje węgle po następującycn cenach: węgle grube po 140 h., kostkowe grube po 140 h., kostkowe II. po 136 hal., orzechowe I. po 120 h., a orzechowe II. po 96 h. — za 100 kg. loco wagon, stacya Szczakowa, netto kasa. W Samborze na stacyi kolejowej każdy z powyższych gatunków węgli kosztuje na 100 kg. o 1 koronę więcej.

Z Krajowego Towarzystwa chowu drobiu, gołębi i królików we Lwowie. Walne zgromadzenie Towarzystwa odbędzie się we Lwowie w niedzielę, dnia 17. lutego 1907. o godz. 10. rano w sali Towarzystwa lekarskiego (ul. Dominikańska l. 11. parter). W zgromadzeniu tem weźmie udział delegat tut. Filii jako reprezentant tejże z głosem stanowczym, który w sprawach ogólnej natury liczony będzie 4 razy, gdyż liczba członków Filii przechodzi cyfrę 40.

Repertuar teatru narodowego „Ruskiej Besidy" na bieżący tydzień: We wtorek, 12. b. m.: „Katarzyna", opera lud. w 3, aktach Arkasa, przy muzyce 77. p. p. W piątek, dnia 15. b. m.: „Ona", dramat w 4. aktach Osypowicza (premiera). W sobotę, 16. b. m.: „Baron cyganów", operetka w 3. aktach Straussa. Występ p. Hrehorowicza, śpiewaka operety w Belgradzie. W niedzielę, 17. b. m.: „Zaporożec za Dunajem", operetа w 3. akt. Artemowskiego.

Z kolei państwowych. Manipulantką zamianowano Karolinę Schreiner dla urzędu ruchu w Samborze. Oficyał Izydor Biliński, naczelnik urzędu stacyjnego w Siankach, mianowany został zastępcą naczelnika urzędu ruchu w Tarnopolu.

Ruch towarowy na szlaku Strzyłki - Topolnica-Sianki przywrócony został w dniu 7. b. m.

Rozpisanie nowych wyborów do Rady państwa na podstawie nowej ordynacyi wyborczej nastąpi w połowie b. m., zaś wybory same w pierwszej połowie maja. Po sporządzeniu list wyborczych przez gminy, nastąpi zbadanie tychże przez władze polityczne, tudzież postępowanie reklamacyjne przez wyłożenie tych list na dni 14. Reklamacye załatwione będą przez krajowe władze polityczne a wydane orzeczenia zakomunikowane być muszą reklamującym i przeprowadzone w listach wyborców.

Z powodu napadu na uniwersytet lwowski aresztowano akademików i byłych uczniów tut. gimnazyum: Wasyla Cmajłę Kulczyckiego z Kulczyc i Eugenjusza Forostynę.

Przewrócenie ruchu. Wstrzymany z powodu zawiei śnieżnych ruch pociągów na przestrzeni kol. między Strzyłkami, Topolnicą a Siankami przywrócono po dwudniowej przerwie w dniu 31. stycznia b. r.

Na budowę kaplicy na cmentarzu na moje ręce złożyli: P. T. Korporacya Mieszczan samborskich 100. kor., Wp. Teofila Partykiewiczowa 10. kor. p. Wiktorya Wojcicka 10. kor., p. Michał Skwarczyński 10. kor., Samborska Kasa zaliczkowa jako dar od członków 700 kor. Za szczodre dary składam P. T. ofiarodawcom serdeczne: „Bóg zapłać". Ofiarność ta powinna zachęcić i innych obywateli tutejszych do składania na ten cel datków, bo jak powiada stare przysłowie: „Kto daje na Boże, ten sobie na później złoży." *Ks. Rabiej.*

Generalny inspektor jazdy obrony kraj., feldmarszałek-por. Jonak przeprowadził w dniu 4. b. m. rewię tutejszej dywizyi ułanów i w tymże dniu udał się z powrotem do Wiednia.

Datki na wentę gospodarską. (*C. d.*) Mański 2. K., Mekler 2. K. roboty ręczne, Misiągiewicz 1. K., Müller torbeczkę haftowaną, ks. Miętus 2. K., ks. Makowiec 2. flaszki wina, Medyńscy 1. K., Milewski roboty ręczne, Malarkiewicz 1. K., Michalscy 1. K., Michałowski 1. K., Mitscha 40. h., Madeyski 1. K., Madeyscy 2. K., Madeyskie 1. K., Zofia Matejska w imieniu Łączan 12. K., R. Napadiewicz z Więc. 10. K., Nowakowska 1. K., ks. Nowak 1. K. Niezabitowscy 2. K., Ordonowa serwetkę 2. K., Opolski 3. K., T. Opolski 1. K., Olszewscy 40. h., Pankiewiczowie 2. flaszki wina, 1. flaszka wódki, musztardę, 2. lalki, Pszykowie 3. K., Potoccy, lalki, 5. flaszek wina, Poten z Bł. 20. K., Ptaszykowie 50. h., Polańscy 40 h. Reinerowie 1. K., Rogalscy 2. K., Rudnicki 1. K., Rottesmann 2. k., Rożałowscy 1. K. (C. d. n.)

Zapiski bibliograficzne. Nr. 1. (na styczeń) „Przewodnika zdrowia" (Czarnowski Berlin Weissenburgerstr. 27) wyszedł i zawiera: Bądź panem siebie! — Co to jest suggestja. — Przestrogi i rady: Pierwsza pomoc przy rupturze. — Niewinny środek do usunięcia bólu głowy. — Boraks jako środek do czyszczenia głowy z łupieżu. — Rozmaitość: Wojna z alkoholem!

Ratunek dla zrozpaczonych. Rozpacz prowadzi do zwątpienia, zwątpienie do melancholii, melancholia do zboczenia rozumu i do samobójstwa. Ilość samobójców we wszystkich państwach, szczególniej zachodnich, wzmaga się z każdym rokiem a statystyka wykazuje co roku tysiące. — W samym Wiedniu zanotowano w przeszłym roku 400 do 500; — prócz tych zaś spoczywa na dnie Dunaju wielu, o których nikt nie wie, jak i gdzie zniknęli z pośród żyjących. W Krakowie popełniło samobójstwo 49. osób, we Lwowie 47, z których 17. uratowano.

Z powyższych powodów powstał w Angli projekt przyjaciół ludzkości założenia biura do ratowania ludzi w zwątpieniu i przeszkadzania w samobójstwie. Majętni przyrzekają na ten cel ofiarować odpowiednie kwoty. Zamiar przyjdzie niezawodnie do skutku, gdyż w pobożnej Anglii istnieje największa liczba zakładów i stowarzyszeń humanitarnych dla dzieci i dla dorosłych, tak mężczyzn, jak niewiast. Ratunek ma się odbywać w trojaki sposób: za pomocą perswazyi, za wręczaniem potrzebnej kwoty pieniężnej, za wysyłaniem do dalekich angielskich kolonij, gdzie wysłany bez wymienienia swego prawdziwego nazwiska może żyć swobodnie albo przez lat kilka lub do końca życia.

Za wzorem Anglików pójdą niezawodnie; mieszkańcy humanitarni innych państw, a najprzód Francuzi, którzy wszelkie pożyteczne pomysły umią wnet zrealizować i tam też po Anglikach istnieje najwięcej zakładów i stowarzyszeń dobroczynnych.

L. cz. E. 1901/6. 5

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego i kredytowego dla handlu i przemysłu w Dobromilu odbędzie się dnia **26. lutego 1907.** o godzinie **11. przed południem** w sądzie niżej wymienionym, w biurze N. III. licytacya 3/4 części realności lwh. 919.ks. gr. gm. Stary Sambor.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na **8869.** kor. **50.** h.

Najniższa cena wynosi **5913.** kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

C. k. sąd powiatowy w Starym Samborze.

Oddział IV. dnia 16. stycznia 1907.

L. cz. E. 460/6. 15

Edykt licytacyjny.

Dnia 6. marca 1907. o godzinie 10. przed południem odbędzie się w Oddziele Nr. III. Sądu tutejszego **licytacya realności w Głęboce** a) whl. 43. i b) whl. 122.

Nieruchomości oceniono: ad a) dom mieszkalny, szopkę, parkan, ogród i rolę na **3529.** K. **94.** h., ad b) rolę na **439.** K. **50.** h.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) **3529.** K. **94.** h., ad b) **439.** K. **50.** h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w Sądzie tutejszym w Oddziele **Nr. III.**

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samych nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy w Samborze, Oddział III.

dnia 23. stycznia 1907. 1—1

L. cz. E. 3408/6. 7

Edykt licytacyjny

Dnia 6. marca 1907. o godzinie **8. przed południem** odbędzie się w Oddziele Nr. III. Sądu tutejszego **licytacya** połowy realności w **Torczynowicach** whl. 475.

Nieruchomość składającą się z roli oceniono na **406.** Kor. **88.** h.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi **272.** Kor. **33.** hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w Sądzie tutejszym w Oddziele Nr. III.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do Sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy w Samborze, Oddział III.

1—1, dnia 3. stycznia 1907.

NA KASZEL
kto się nie leczy, dopuszcza się powolnego samobójstwa
K A I S E R A
piersiowe karmelki
ekstrakt słodowy, bardzo smaczny wypróbowany przez lekarzy i zalecany przeciw kaszlowi, chrypce, katarom, zaflegmieniu i katarowi gardła. **4512** notaryalnie uwierzytelnionych świadectw stwierdza skuteczność tego leczniczego środka. 15—30
Paczki po 20 i 40 hal.
u S.W. Langingera, i w aptekach pp. J. Pankiewicza, H. Wobla i J. Lepiankiewicza w Samborze i w aptek. G. F. Tobiaszka i E. G. Reina w Drohobyczu.



Przez Wysokie c. k. Namiestnictwo koncesyonowane

Biuro podróży i spedycyjne

2—12

Zofii Biesiadeckiej
Oświęcim, (dworzec)
sprzedaje bilety okrętowe I., II. i III. klasy
do Ameryki i Kanady
oraz bilety kolejowe amerykańskie i kanadyjskie.
Prospekty darmo i opłatnie.

KUPUJCIE!
KAWĘ zdrowotną i żytnią Wolnego.

KAWA ZDROWOTNA wyrabianą jest z fig, żyta jarego i żołędzi a ŻYTNIA z żyta jarego.
Badane są przez UNIWERSYTET MEDYCZNY WE LWOWIE i polecone dla dzieci, słabowitych w cierpieniach nerwowych i słabościach kobiecych

Wobec tego, że kawa zwyczajna zawiera w sobie truciznę „Kofeiny“, a zatem jest dla zdrowia wielce szkodliwą i wobec tego, że tak u nas zakorzeniona kawa „Kneipowska“ sprowadzana jest od naszych największych wrogów Prusaków a cykorya Franka również z zagranicy, —

— powinien każdy prawdziwie dom Polski tamte wszystkie porzucić i zaprowadzić u siebie kawę swojską. „K A W Ę Z D R O W O T N Ą“ i „K A W Ę ŻYTNIĄ“ WOLNEGO.

Tę „ZDROWOTNĄ“ jako doskonalszą polecam tak dla dzieci, jakoteż starszych, a „ŻYTNIĄ“ przedewszystkiem dla dzieci. Zaś obydwie gorąco polecić mogę przy obstrukcyi i w dolegliwościach żołądka.

Do nabycia we wszystkich handlach korzennych i drogueryach. 102

A. WOLNY, STANISŁAWÓW.

Pomieszkanie

składające się z dwóch pięknych pokoi i kuchni z przynależytościami i ogródkiem zaraz do wynajęcia. Bliższa wiadomość w głównej trafice p. A. Raaba.

Świeże nawozy sztuczne.

Dla członków Oddziału c. k. gal. Tow. gospod. po cenach nabycia:

Mączkę kostną (2. azotu, 12. kw. fosf.) po 12 koron za 100 kg.

Superfosfat z czystych kości (½—16) po 11 kor. —. h. za 100 kg.

dostarcza Sekretaryat Oddziału c. k. gal. Tow. gospod. **Sambor, Blich l. 1.**

Posiadacze losów

mogą za nie dostać pełny kurs dzienny i na życzenie tesame losy (t. j. tesame serje i numera) nabyć na dogodne spłaty miesięczne z prawem gry po złożeniu pierwszej raty. Losy dzkiekolwiek zastawione wykupujemy i dopłacamy do pełnego kursu dziennego, odstępując je na życzenie na spłaty. Prosimy zażądać naszego kalendarzyka bankowego, który przesyłamy darmo i opłatnie. Polecamy uprzejmie naszą firmę do wszelkich obrotów bankowych.

SCHÜTZ I CHAJES
Dom bankowy we LWOWIE, plac Maryacki 7.

P. T.

Najlepszą zasadą dobrze pojętego interesu własnego dla każdego przedsiębiorstwa, jest niezaprzeczenie zadowolenie odbiorców; — dlatego zależy mi zawsze jak najwięcej na tem, ażeby kupująca P. T. Publiczność była z maszyn u mnie nabytych w jak najwyższym stopniu zadowoloną. Mając na względzie nietylko zarobek ze sprzedaży pojedynczej maszyny, ile dobrą reputacyę mego składu i ciesząc się jak najliczniejszą liczbą odbiorców, staram się z pomiędzy kilkudziesięciu różnych fabryk, oferujących swój towar na targu europejskim, wchodzić w stosunki z najbardziej renomowanemi fabrykami i jako specyalista w swoim zawodzie — **wybieram maszyny tylko najlepsze,** wiedząc z doświadczenia długoletniego, że potrzebujący maszynę powinien kupować tylko dobrą, która odpowiada celowi, przynosi pożytek połączony z przyjemnością, nie będącą li tylko sprzętem od parady. Dobra bowiem maszyna zaoszczędza nie tylko **zdrowie i czas,** ale włożone koszta zwraca do roku, choćby najmniej roboty na niej było.

Kto zatem życzy sobie mieć prawdziwie dobrą maszynę, ten niech nie wierzy w szumnie anonsy a dla tego tak bałamucą bo dostają za namówienie do kupna od ręcznej maszyny 10 złr., a od nożnej 15. Najlepiej zrobi ten, kto pójdzie od jednego sklepu do drugiego i przekona się naocznie, jaka jest różnica pomiędzy dobrą a złą maszyną. Paręset maszyn kupowanych w innych handlach lub u ajentów przesyła P. T. Publiczność do mnie do zamiany na maszyny praktyczne i poprawne.

Szumne anonsy firm zagranicznych i gromada natrętnych ajentów krążących po kraju z tandeckiemi maszynami pod nazwą „Oryginalne“, wyłapują **nieostrożnych;** takie maszyny są prędzej zepsute, aniżeli zapłacone, ciężko szyją i **zdrowiu szkodzą.**

34-34 Z poważaniem

HERMAN GOLDBERG
w Samborze w domu Ryznyci

B A C Z N O Ś Ć!!!

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szan. P. T. Publiczność, iż z dniem **1. grudnia 1906 otworzyłem w Samborze w rynku l. 9. obok WP. Zacharskiego** koncesyonowane

przedsiębiorstwo spedycyjne i przewozu mebli

i zapewniam, że przeprowadzenie uskuteczniam bez najmniejszego uszkodzenia, gdyż posiadam stosowne do tego wozy i usługę.

Ceny najprzystępniejsze.

Polecając się Szan. P. T. Publiczności upraszam najuprzejmiej o łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa a staraniem mojem będzie pod każdym względem zadowolić Szan. P. T. Publiczność, aby zasłużyć sobie na Jej zupełne uznanie, kreśląc się

z głębokim szacunkiem

10-13 **G. Schubert.**

W każdem mieszkaniu najsilniejszą

wilgoć i grzyb

usuwa się patentowanym sposobem zapomocą

„GLAZURYNY“

od lat 10-ciu wypróbowanego i niezawodnego środka.

PATENTOWANE NIEPALNE

„PŁYTY SŁOMIANE“

z fabryki „HYGIENA“
do budowy ścian działowych, (głosu nieprzepuszczających) domków, willi, baraków, wież naftowych, baszt wiszących, erkierów, wykładania ścian drewnianych i budowy pokoi na strychach.

Tysiące metrów kwadratowych spotrzebywano już do budowy we Lwowie i na prowincyi.

Zamówienia przyjmuje:
Spółka handlowa w Samborze
Blich l. 1 Wyspa.

Obszar dworski BUKOWA,

poczta Felsztyn, ma do sprzedania **n a r y b e k** karpia. Bliższa wiadomość listownie.

Krajowe zastępstwo sprzedaży SOLI dla BYDŁA w Samborze

powierzyło z dniem 1-go sierpnia 1905. roku detaliczną sprzedaż tej soli

p. Janowi Skowrońskiemu,
w Samborze, (rynek l. 11.)

który obowiązany jest ten artykuł utrzymywać zawsze na składzie w odpowiedniej ilości. 50 kilgr. worek SOLI dla BYDŁA razem z workiem kosztuje 4 korony 90 hal., bez worka 4 korony 50 hal., jednakże za worek należy uiścić kaucyę w kwocie 40 hal. — W mniejszych ilościach sprzedawaną będzie SÓL bez opakowania w cenie po 9 halerzy za jeden kilogram.

Każdy gospodarz chcąc mieć zdrowy, silny i ładny, żywy inwentarz, bez podawania mu od czasu do czasu a szczególniej w miesiącach jesiennych i zimowych soli — do rezultatu tego nigdy nie dojdzie.

Powiększony handel galanteryjny
Alfreda Skowrońskiego

POLECA

wielki wybór nowości galanteryjnych i norymberskich, obuwia z najlepszych fabryk, bielizny męskiej, krawatek, kołnierzyków i manszetów, skład perfum i mydeł wyrobu krajowego i zagranicz. Czapki studenckie i odznaki po cenach u m i a r k o w a n y c h. 29

Jan Skowroński

w Samborze, rynek l. 11.
poleca swój bogato zaopatrzony skład:

towarów korzennych, w i n. delikatesów

Wielki wybór rozolisów, wódek krajowych i zagranicznych, rumów bremskich, Cuba i Jamaika koniaków francuskich i węgierskich.

WINA czerwone lub białe 1 ltr. 38 ct.

WINA austryackie, węgierskie, hiszpańskie, reńskie, francuskie, dalmatyńskie, tyrolskie, i szampańskie.
MIODY kuracyjne, ziołowe, korzenne i kasztelańskie.
Główny skład HERBAT i KAW.
Wszelkie przybory szkolne i kancalaryjne,
MĄKA, KRUPY, KRUPKI i KASZE.
Wielki wybór PIERNIKÓW z fabryki St. Gurgula w Jarosławiu.
MAGGI, kompoty, OGÓRKI i korniszony.
POKOST, terpentyna, OLIWA do maszyn, francuska MASA do zapuszczania podłóg i najnowszy LAKIER do podłóg bezwonny, który w przeciągu 5 minut wysycha.
MYDŁO, KROCHMAL ryżowy, pszenny, Bażanta i Hoffmanna.
FARBKA proszkowa i w kostkach. 90

Wielki wybór KART z widokami.

Pokoje do śniadań.

ROZKŁAD JAZDY

ważny od 1. maja 1906.

Przyjeżdżają

z Drohobycza: 6·58 rano
11·22 przedpołudniem
6·45 wieczór
2·07 w nocy.
z Chyrowa: 5·45 rano
11·15 przedpołudniem
6·38 wieczór 9.20 wieczór
3·07 rano.
ze Lwowa: 11·07 przedpoł.
6·28 wieczór
1·00 w nocy
ze Sianek: 8·00 rano
10·57 przedpołudniem
6.18 wieczór
Rudek: 6·45 rano.

Odjeżdżają

do Drohobycza: 11·30 przedp
6·53 wieczór
9·35 wieczór
3·11 rano
do Chyrowa: 7·08 rano
11·37 przedpołudniem
4·18 po południu
6·59 wieczór
1·10 w nocy
do Lwowa: 6·00 rano
11·40 przedpołudniem
7·05 wieczór
do Sianek: 8·01 rano
11·55 w południe
7·10 wieczór

Zarząd sprzedaży nawozów sztucznych w Samborze

stow. zar. z ogr. por. utrzymuje na składzie w realności pod l. 1. na Blichu (Wyspa) w Samborze wszelkie gatunki

nawozów sztucznych

jak mączki kostne, superfosfaty z czystych kości i mineralne tudzież mączkę żużlową Thomasa w cenie nabycia — i pośredniczy w zbiorowych, całowagonowych zamówieniach tych nawozów, celem zaoszczędzenia P. T. Rolnikom kosztów przewozu. — Nawozy sztuczne sprowadza Spółka handlowa przez Związek handlowy Kółek rolniczych w Krakowie.

Piece kaflowe i lica

39 poleca P. T. Publiczności

fabryka Jakóba HOROWITZA
w Krakowie
po cenach umiarkowanych.
Jedyna w kraju FABRYKA LICÓW
do robót murarskich.

Z drukarni Schwarza i Trojana w Samborze.